

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św. Rocha 3, telefon 10-06 i 2-73

Nr. 6 (78)

Pragniemy wspólnym wysiłkiem budować silną Polskę

Białystok, 9 stycznia.

Hasło współpracy z rządem, rzucone swego czasu przez Klub Sejmowy obozu Piłsudczyków, nie jest i nie było nigdy tylko politycznym „manewrem taktycznym” jak to się niejednokrotnie wydawało rodzimym statystom opozycji. Hasło to kryje wielką treść nowoczesnego systemu pracy, który święci wielkie triumfy w Stanach Zjednoczonych i w szeregu największych mocarstw europejskich. Jest to system pracy zespołowej, tzw. „team work”.

„Team” — to zbiorowość, symbol uzupełniającej się współpracy. Słowo to zyskało sobie bardzo szerokie prawo obywatelstwa i zastosowania. Określa się nim dziś zespoły ludzi, razem pracujących. Nie jest to bynajmniej grupa ludzi jednolitych pod względem swej fachowości i zadań pracy. Przeciwnie — klasyczny „team” na wysokim szczeblu organizacyjnym składa się zazwyczaj z ciała badawczego, z aparatu wykonawczego i z władzy organizacyjnej — analogicznie, jak to ma miejsce np. w organizacji wojskowej, gdzie sztaby pełnią rolę ciał badawczo-doradczych i znajdują się poza właściwą linią aparatu wykonawczego t. j. samych formacji — zaś naczelny dowódca jest czynnikiem realizacji i decyzji.

Nie ulega wątpliwości, że praca zespołowa ogranicza „wolność indywidualną” jednostki, „wolność” oczywiście nadmiernie wybujałą pod wpływem doktryn liberalno-demokratycznych na całym świecie, a wybujałą zwłaszcza w Polsce, gdzie indywidualizm posiadał odwieczne, złe tradycje. Ale zato praca zespołowa jest wielokrotnie bardziej owocna, aniżeli sama tylko suma pojedynczych wysiłków ludzkich. Analizując dla przykładu tryb pracy przeciętnego lekarza, widzimy, że jest on swego rodzaju omnibusem, do którego zgłaszają się pacjenci z najrozmaitszymi zapotrzebowaniami. W pracy tej typ lekarza, tytułującego się „doktorem wszeh nauk lekarskich”, czyni z konieczności wiele omyłek i nie jest w możności należycie wywiązać się ze swego zadania. Natomiast naodwrot — zespół lekarzy, pozostający pod odpowiednim kierownictwem praktycznym, rozporządza dostatczną sumą wiedzy i doświadczenia, aby zadość uczynić potrzebom każdego pacjenta.

Podobnie przedstawia się sprawa, jeśli pod tym samym kątem rozpatrzmy pracę adwokata, inżyniera, przemysłowca itp. Praca zespołowa jest w istocie swej demokratyczną i właśnie dzięki swej powszechności wnosi do życia publicznego wiele cennych walorów. Dla ilustracji wystarczy wziąć przykład, że każdy pojedynczy przemysłowiec w postępowaniu swem mniej lub więcej zawsze pragnie ścieśnienia plac robotniczych, a jednocześnie niżenia cen na produkty rolne, ponieważ powiększa to jego zdolność konkurencyjną — natomiast zespół przemysłowców kraju musi patrzeć w swej polityce dalej i liczyć się z ewentualnością ograniczenia konsumpcji przy stosowaniu wyżej wymienionych metod działania, co odbija się ze zdwojoną siłą na rynku zbytu. Przkład powyższy zna Polska z własnego doświadczenia, ponieważ niestety ta właśnie postępowali nieorganizowa-

Nastroje i plotki polityczne przed zebraniem ciała ustawodawczego

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 8. I. Kończy się okres ferij świątecznych, a łącznie z tem przestaje istnieć możliwość ukuwania niezliczonych plotek na temat przypuszczalnych poczynąń rządowych, a plotek tych jest cniemiara, coraz fantastyczniejsze, coraz niedorzeczniejsze.

A więc naprzykład dziś czytamy w przeróżnych pismach, że powstaje nowe Ministerjum Lotnictwa, że zostaje zlikwidowane Ministerstwo Pracy, że planowane jest jeszcze jedno Ministerstwo. Ministerstwo Propagandy, że był minister Józefski zostaje komisarzem Rządu, w miejsce mającego być rozwiązaniem zarządu stolicy, że wojewoda śląski dr. Grażyński otrzymuje dymisję i t. d.

Oczywiście że są to wszystko plotki, nieoparte ani cieniem prawdopodobieństwa, plotki te tracą rację bytu z chwilą, gdy Rząd z jednej strony a Sejm z drugiej — przystępują do pracy.

Jeśli chodzi o Rząd, to w

dniach najbliższych rozpocząć się ma szereg porad ekonomicznych. Materiał do nich przygotowuje sekretariat Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Chodzi, jak się zdaje, o spowodowanie obniżki cen w pewnych dziedzinach przemysłu, oraz o wzmożenie tempa pracy, a tym sposobem o-

bnienia armii bezrobotnych.

W Sejmie, mimo że już jutro rozpoczyna się posiedzenie Komisji budżetowej gości jeszcze pustka, posłów jest jeszcze bardzo niewiele, a liczny zjazd przewidywany jest dopiero w przeddzień plenarnego posiedzenia Sejmu wyznaczonego na dzień 13 b.m.

ANTYSEMICKIE EKSCESY HITLEROWCÓW w Wiedniu

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 8. I. Donoszą z Wiednia: Demonstracje, jakie hitlerowcy urządzili wczoraj przeciwko filmowi Remarque, przybrały charakter antysemicki.

Demonstranci usiłowali wtargnąć kilkakrotnie do dzielnicy Leopoldstadt, zamieszkałej przez ludność żydowska, czemu jednak przeszkodziła policja. W wielu kamienicach i sklepach w śródmie-

ciu i nad kanałem Dunajskim wybito szyby wystawowe.

Policja aresztowała 44 osoby, za gwałty publiczne, złośliwe uszkodzenie cudzej własności, opór władzy i t. d. Przy starciu kilkadziesiąt osób odniosło rany.

Drześnie dzienniki twierdzą, że demonstranci strzelali ostrymi nabojami.

Nabożeństwo żałobne za Marszałka Joffre'a

WARSZAWA 8. I. (PAT). Dnia 9 stycznia francuskiej misji wojskowej w Warszawie, odbędzie się w kościele Świętego Krzyża o godzinie 11.30 uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Marszałka Joffre'a.

Czas skończyć z wybrykami szaulisów

(Telef. od włas. korespondenta)

WARSZAWA 8. I. Z pogranicza litewskiego donoszą, że w rejonie odcinka Marcinkańce patrol KOP. został ostrzelany ogniem karabinowym w czasie patrolowania granicy. Strzały pochodziły z zasadki którą jak się potem okazało zorganizowali szaulisowie.

Wielka fabryka obuwia powstaje w Piotrkowie

(Telef. od włas. korespondenta)

WARSZAWA 8. I. Donoszą z Piotrkowa. Wielka czeskosłowacka fabryka gotowego obuwia „Bata” złożyła w magistracie miasta Piotrkowa ofertę, w sprawie budowy w tem mieście zakładów przemysłowych. Oferta proponuje magistratowi miasta Piotrkowa zakupienie większego obszaru gruntu, na którym zostałaby wybudowana fabryka, oraz zawiera zobowiązanie zatrudnienia przy budowie większej liczby bezrobotnych, a przy produkcji obuwia w fabryce piotrkowskiej 10.000 robotników polskich. Magistrat miasta Piotrkowa ofertę firmy czeskosłowackiej zaaprobował.

Walka rządu litewskiego z kościołem

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 8. I. Donoszą z Kowna: „Lietuvos Žinios” pisze, że wobec antyrządowej treści kazań, wygłoszonych przez księży litewskich, radjostacja kowieńska na skutek presji czynników rządowych, zaniechała transmisji nabożeństw w Bazyliki kowieńskiej.

W związku z tem dziennik „Rytas” pisze, że wbrew przyjętym powszechnie zwyczajom, radjostacja kowieńska stale przeprowadzała cenzurę kazań w ten sposób, że podczas wygłaszania przez kaznodziejów bardziej agresywnych antyrządowych ustępów za-

mykała mikrofon, wobec tego władze duchowne litewskie, jeszcze przed decyzją radjostacji o wstrzymaniu transmisji nabożeństw, wdały ze swej strony zarządzenie, wstrzymujące tych transmisji ze wszystkich kościołów na terenie Litwy.

Krwawy dramat małżeński Zazdrosny mąż morduje żonę bagnetem

(Telefonom od własnego ego Korespondenta).

WARSZAWA 8. I. Z Równego donoszą: Młodo Równa zostało poruszone strasznym morderstwem i samobójstwem, którego dokonał zwolniony dozorca więzienia Grzegorz Łukaski.

Od dłuższego czasu między Łukaskim i jego żoną panowała niezgoda. Łukaski posadzał swoją

żonę o wiarołomstwo i na tem tle dochodziło niejednokrotnie do sprzeczek i bójek. W pewnej chwili Łukaski, nie panując nad sobą, porwał bagnety wojskowy i pchnął nim żonę w pierś. Gły zraniona padła na ziemię Łukaski zadał jej 2 śmiertelne ciosy w szyję.

Na krzyk dzieci, które były

świadkami krwawej sceny, do drzwi mieszkania dobijać się zaczęli sąsiedzi. Wtedy zabójca tym samym bagnetem poderżnął sobie gardło. Gdy wreszcie sąsiedzi wyważyli drzwi, oczom ich przedstawił się straszny widok.

W kałuży krwi leżała zamordowana Łukaska a nad nią zanosząc się od placu kłębało dwoje małych dzieci. Pośrodku pokoju leżał we własnej krwi sprawca zbrodni.

Wzwołany na miejsce lekarz stwierdził śmierć żony Łukaskiego. Sprawcę morderstwa w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Przy łóżku jego czuwa posterunkowy.

wani przemysłowcy w okresie rządów przedmawiających.

System pracy zespołowej zdobywa coraz większe zastosowanie w życiu największych państw świata, sięgając już nawet do istoty struktury państwowej. Tak więc naczelna instytucja pracy zespołowej w Stanach Zjednoczonych, t. w. „National Research Council”, będąca prawdziwą akademią pracy, jest ośrodkiem wiedzy i umysłowej twórczości tego państwa. Opinje „N. R. C.” cieszą się tak wielkim autorytetem, że przyjmowane są przez Kongres Stanów Zjednoczonych do wiadomości bez jakiegokolwiek bądź sprzeciwu. Poza przodującą tu Ameryką, podobne instytucje centralne posiadają już: Australia, Japonia i Kanada, Anglia („Department of Scientific and Industrial Research”), Niemcy („Reichskuratorium für Wirtschaftlichkeit”) i Czechosłowacja.

U nas system pracy zespołowej znajduje się dopiero w okre-

sie pionierskim. Hasło współpracy z rządem przyczyniło się do popularności hasła współpracy powszechnej. Plastiką wyrazem zdobycy nowego systemu są u nas Izby Przemysłowo-Handlowe, Izby Rzemieśnicze itp., będące — aczkolwiek na drugorzędny szczeblu — placówkami pracy zespołowej.

Jak widzimy więc, zasada pracy zespołowej, rzucona w Polsce przez Oboz Pomajowy w formie nawoływań do powszechnej współpracy, rozwija się z dnia na dzień, stwarzając odpowiedni grunt do walki z wybujałym indywidualizmem, tak dosadnie uosobionym w poczynaniach opozycji sejmowej. Dalszy rozwój prac nad sformułowanem tem ustrojowym, zawartych w przyszłej konstytucji zgodnie z duchem czasu, przyczyni się niewątpliwie do dalszego zwycięstwa idei pracy zespołowej nad rozstrzeżeniem pomysłom domorosłego „genjuszu indywidualnego”.

Powstanie Wojewódzkiego Komitetu Zbiórki na

Lódź Podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”

Na wczorajszym posiedzeniu Sekcji Finansowej Obchodu X-lecia Ojparcia Należdu Bolszewickiego, zapadła uchwała przemianowania tej sekcji na „Komitet Wojewódzki Zbiórki na Lódź Podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

Protoktorat nad Komitetem objął Pan Wojewoda Białostocki Marjan Zyndram Kościółkowski,

prezesem Komitetu został wybrany p. prezes Świątalski. Ponadto postanowiono dokooptować do Komitetu wszystkich p. p. starostów, i burmistrzów miast na terenie województwa.

Komitet posiada zebranych już przez Sekcję Finansową Ob. X-lecia 25 034 zł., zadeklarowano zaś 33 500 zł.

Z całej Polski

Wznowienie obrad sejmu śląskiego

Z początkiem przyszłego tygodnia rozpocznie się plenarne posiedzenie sejmu śląskiego, poprzedzone obradami Komisji budżetowej.

Komisja ma m. i. rozpatrzyć wniosek śląskiej rady wojewódzkiej w sprawie zaciągnięcia przez skarż śląski pożyczki w zakładzie ubezpieczeń społecznych.

Falszywe 10-cio złotych

W obiegu ukazały się falszywe banknoty 10-cio złotych, które można rozpoznać po brudnych kolorach, mało przejrzystych rysunkach i zalanych cyfrach.

Adjunkt administracyjny

Na zasadzie rozp. Rady Ministrów urzędnicy referujący XI, X, IX i VIII kategorii nazywać się będą „adjunktami administracyjnymi” w odróżnieniu od urzędników kancelaryjnych.

O stopień podporucznika rezerwy

WARSZAWA. Dowiadujemy się, że ochotnicy kategorii C mogą również ubiegać się o stopień ppor. rezerwy.

Białystok

Walne zebranie Legionistów

Dnia 11 stycznia r. b. o godz. 17 (5-ej pp.) odbędzie się w lokalu B.B.W.R. (Rynek Kościuszki 7) zwyczajne walne zebranie członków Oddziału Białostockiego Związku Legionistów Polskich. Członkowie Związku proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

Posiedzenie Komisji do badania cen

W dniu dzisiejszym o godz. 13 odbędzie się w lokalu Starostwa Grodzkiego posiedzenie Komisji do badania cen łącznie z przedstawicielami cechu rzeźniczego, poświęcone sprawom ustalenia cennika na mięso wołowe, cielęce i baranine.

Istnieje tendencja znacznego zmniejszenia cen na cielęcinę i wołowinę i pewnego podniesienia cen baraniny.

Konferencja w sprawie racjonalizacji handlu produktami nabiałowymi

W dniu dzisiejszym o godz. 16-ej odbędzie się w lokalu Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych konferencja w sprawie racjonalizacji handlu produktami nabiałowymi w Białymstoku. W konferencji tej weźmą udział przedstawiciele W.T.O. i K.R., O.T.O. i K.R., oddziału Związku Rewizyjnego w Białymstoku, samorządu powiatowego, starostwa grodzkiego i t. d.

Posiedzenie Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej

W dniu dzisiejszym odbędzie się w gabinecie lekarza powiatowego przy Wydziale Powiatowym w Białymstoku o godz. 12-ej posiedzenie Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej celem rozpatrzenia preliminarzy budżetowych na rok 1931/32.

Posiedzenie prezydium Zarządu Głównego „Przystań”

W dniu 12 stycznia r. b. o g. 18-ej odbędzie się w lokalu Towarzystwa „Przystań” przy ul. Warszawskiej Nr. 9 posiedzenie prezydium Zarządu Głównego „Przystań” z następującym porządkiem dziennym:

- 1) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia prezydium Zarządu Głównego, 2) sprawozdanie inspektora oddziału z Inspekcji oddziału powiatowego w Wołkowysku, 3) zatwierdzenie koła w Czarnej Wsi, 4) wykorzystanie majątku Żerna i inne.

Miejski Uniwersytet Powszechny.

Dziś w godz. 7—9 odbędą się dwa wykłady ilustrowane przezroczami:

- 1) Nad polskim morzem, 2) Znaczenie Gdańska i Gdyni dla Polski.

Niedbalstwo czy opieszałość w dziedzinie opieki nad młodzieżą szkolną

Przed miesiącem wspominaliśmy na łamach prasy o konieczności stworzenia

godziwych rozrywek

dla młodzieży szkół powszechnych w porze zimowej. Pod tym względem, zdaje się, stojmy na

ostatniem miejscu,

mając na uwadze tylko miasta wojewódzkie.

Temi sprawami nie zainteresowano się dotąd, nie wykazano inicjatywy ze strony czynników do tego powołanych. W innych miastach propaganda sportu i higieny szkolnej stanowi

jedno z pierwszorzędných zadań; stwierdza się nawet wzrastające zainteresowanie sportami w tych sferach, dla których sport był zupełnie obcy.

Kwestja ta leży odłogiem; co robi, gdzie i jak się bawi młodzież szkół powszechných — to są rzeczy drugorzędne.

Tak dalej być nie może.

Trzeba nareszcie pchnąć je na nowe tory i otoczyć troskliwą opieką; chodzi o teżyzną sił młodzieży naszej. W prasie stołecznej i prowincjonalnej czytamy obszernie sprawozdania z urządzeń sportowych, a tu u nas

jakąś dziwną pustką wieje.

Wystarczy wyjść na przedmieścia Białegostoku, a ujrzymy całe dziesiątki dzieci, idących sportu. Z nasypu kolejowego w ulicę Antoniułowską młodzież urządziła sobie

tor saneczkowy a z chodników tory łyżwiarskie,

które są tak wygładzone, że ludność chętniej idzie jeźdźnia, aby nie narazić się na rozbić głowy.

Prawda, że na terenie seminarjum nauczycielskiego znajduje się sztuczny tor saneczkowy, ale czy on jest dostępny dla ogółu młodzieży i czy młodzież całego Białegostoku można byłoby skierować nawet przy ewentualnem wyrażeniu zgody. Seminarjum ma sporo swej młodzieży, odwiedza tor łyżwiarski i saneczkowy młodzież innych szkół. Wśród licznych inwestycji, jakie dokonywuje Magistrat woj. m. Białegostoku

mogłyby się znaleźć pieniądze na urządzenie torów saneczkowych i łyżwiarskich.

Jest to kropla w morzu ogólnych wydatków na zatrudnienie bezrobotnych. Nie może Magistrat tłumaczyć się brakiem odpowiednich boisk przy szkołach powszechných, na których przy dobrych chęciach należałoby stworzyć młodzieży „radość życia”. Wydział oświaty przy Magistracie, przy współudziale kierownictwa szkół,

winien wyzyskać wszelkie możli-

wości w tym celu, wykorzystając naturalne spadki i t. p.

W sprawozdaniu sekcji higieny szkolnej wydziału oświaty i kultury magistratu m. Warszawy czytamy: powiększono liczbę posiadanych saneczek, oddawanych do dyspozycji dzieci niezamożnych, o kilkaset sztuk. Poza tem urządzono w 30 punktach tory saneczkowe na boiskach. Kosztem poważnej kwoty zakupiono

500 par łyżew dla ubogiej dziatwy.

Nie chcemy i nie mamy zamiaru wmawiać magistratowi m. Białegostoku o czynienie podobnych inwestycji, jakie robi magistrat m. Warszawy. Znamy bardzo dobrze krytyczny stan finansowy naszego grodu, lecz nie wolno nam odkładać tych spraw

Dalsze głosy naszej ankiety budżetowej

W dalszym ciągu ankiety naszej na temat prac budżetowych Magistratu zwróciliśmy się z prośbą o zaopiniowanie projektu preliminarza do sekretarza Izby Rzemieślniczej p. Müllera.

P. Müller mówi: W nawale zajęć opracowania budżetu Izby, który kończy się z upływem roku kalendarzowego, — przyznam się — nie miałem czasu zająć się budżetem miejskim. Wiem jednak, że budżet ten zawiera pewną porcję, interesującą ogół rzemieślników. Mianowicie, na wniosek Magistratu — Izba Rzemieślnicza projektu-

„ad calendas graecas”

pozostawiając młodzież samej sobie. Młodzież starsza, dzięki inicjatywie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, zajęta jest sportem narciarskim. Niezadługo zostanie uruchomiony drugi kurs narciarski dla początkujących.

W przededniu ważnych uchwał budżetowych

zwracamy się do ojców miasta, ażeby kwestja tak ważna, jak propaganda sportu i higieny szkolnej, była należycie oceniona, ażeby nie pomawiano o złą intencję i brak zrozumienia dla tej dziedziny sportu. Urządzenie choćby jednego sztucznego toru saneczkowego rok rocznie złagodził zaniechanie z lat poprzednich.

Magistrat w przededniu batalji o Interesy konsumentów prądu

Miljony Białostockiego i wa Elektryczność mogą ożywić Kasę Miasta. Czy nastąpi zmiana umowy koncesji elektrycznej?

W dniu jutrzejszym o godz. 12-ej w lokalu Magistratu odbędzie się konferencja członków Magistratu z przedstawicielami Białostockiego Towarzystwa Elektryczności w celu uzgodnienia poglądów na pewne zasadnicze sprawy, dotyczące sposobu wykorzystania koncesji i zakończenia trwających pod tym względem sporów.

Jak wiadomo, koncesja na prowadzenie elektrowni w mieście, udzielona Biał. Tow. Elektryczności przez Magistrat na skutek umowy, zawartej w r. 1910, skończy się w r. 1960. Jednak już zawniesi się, opierając się na słusznej opinii, opierając się na słusznej opinii kupacji niemieckiej koncesja nie była przez Elektrownię wykorzystywana, Elektrownia czyni starania o przedłużenie terminu eksploatacji koncesji o dalsze 11 lat, zobowiązując się do udzielenia Magistratowi z tego tytułu pożyczki w wysokości 1 miliona złotych. Magistrat natomiast skłonny jest przedłużyć koncesję o lat 7 (swego czasu Rada Miejska uchwaliła przedłużenie o lat 4) przy

otrzymaniu od Elektrowni pożyczki w sumie 3 milionów złotych, oraz przy zniesieniu przez Elektrownię cen prądu i opłat za wypożyczenie licznika, które Magistrat uważa za zbyt wygórowane.

Na warunki te Elektrownia odpowiedziała niemal odmownie, gdyż — podtrzymując swe poprzednie postulaty — zgodziła się jedynie na wprowadzenie zniżki stałych opłat za licznik ze zł. 2 na zł. 1 miesięcznie w instalacjach conajwyżej trzylampowych, oraz ceny prądu do 95 gr. za kilowat, o ile zużycie prądu przez konsumenta przekroczy liczbę 12.500 tys. kilowatów rocznie.

Jutrzejsza konferencja ma doprowadzić do znalezienia wspólnej drogi wyjścia z rozbieżnych zapatrywań i ustalenia nowych warunków koncesji Elektrowni.

Nie wątpimy, że w toku prowadzonych pertraktacji Magistrat nie zaniedba słusznej obrony interesów konsumenta, narażonego z mocy dotychczasowej umowy koncesyjnej na opłacania wygórowanych i niczem nieusprawiedliwionych opłat.

Rozbestwiony dezertjer z gołą szablą rzuca się na oficera

W dniu wczorajszym w godzinach rannych na strzelnicy wojskowej w Pietraszach koło Wasilkowa odbywało się ćwiczebne strzelanie 9 komp. 42 p.p.

W czasie ćwiczeń kpt. Marek Hajdun zauważył przekradającego się krzakami nieznanego ulana, do którego podszedł z odpowiedniem zapytaniem, na co ulan ten wyciągnął z pochwy szablę z zamiarem rzucenia się na kpt. Hajduna, który nieposiadając przy sobie żadnej broni, wycofał się na plac ćwiczeń, skąd posłał plutonowego swego kompanji Michała Obwisło z rozkazem wylegitymowania ulana.

Dzielny żołnierz ten pogonił za opryszkim, uciekającym w stronę stacji kolejowej Białystok—Towarowy. W pobliżu stacji ścigany, widząc że ucieczka jego jest daremna, rzucił się z gołą szablą w

dłoni na plut. Obwisło, który zastronił się karabinem, udaremniając w ten sposób atak. Przy pomocy nadbiegłej publiczności i policji oszalały żołdak został rozbrojony. W czasie stoczony w walce plut. Obwisło został ciężko szablą w prawą dłoń powyżej kiści, ulan zaś został skaleczony lekko bagnetem.

Zatrzymany ulan został doprowadzony do D-twa Żandarmerji, gdzie okazało się, iż jest nim szeregowiec 10 p. ul. Antoni Syskiewicz, rodem ze wsi Duże Folwarki w pow. białostockim, który skradłszy koledze w pułku koc i buty usiłował przekraść się do miasta w celu sprzedaży łupu i zdezerterowania z pułku.

Tłumoczek z kradzionymi przedmiotami Syskiewicz porzucił w czasie ucieczki. Zakała pułku, złodziej i dezert-

Kursy przeszkolające Inspektorów Kontroli Skarbowej

Wczoraj rozpoczęły się w gmachu Izby Skarbowej 6-dniowe kursy dla przeszkolenia Inspektorów Kontroli Skarbowej z okręgu Białostockiej Izby Skarbowej. Program kursu obejmuje praktyczne przeszkolenie słuchaczy w służbie technicznej i omówienie wątpliwości napotykaných w toku pełnienia służby.

Otwarcie kursu dokonał Prezes Izby Skarbowej p. Ferdynand Świtalski. Kierownikiem kursu jest Naczelnik Wydziału IV-go Izby Skarbowej p. P. Bogdziewicz.

Sekcja Imprezowo-Dochodowej „Komitetu Dni Przeciwożrocznych”

Pełna inicjatywa i niewyczerpanej pracy dzielność Sekcji Imprezowo-Dochodowej „Komitetu Dni Przeciwożrocznych” projektuje urządzenie w dniu 10 b. m. zabawy tanecznej dla wszystkich w lokalu B.O.S.O.

Zabawa ta ma być cisu sezonu karnawałowego i — jak słychać — zgromadzi się na niej cały Białystok.

Organizowane dotychczas imprezy dały w wyniku: herbatkę w Lux'ie w dniu 14 ub. m. — złotych 206,25 czystego dochodu i zabawa w Ritzu w dniu 5 b. m. — zł. 721,70.

Podkreślić należy wielką ofiarną bawiącą się publiczność, która nie uchyla się na zabawie przed żadnym wydatkiem — potna na cel, któremu jest poświęcony czysty dochód.

Białystok w królestwie tonów muzyki.

Sekcja Kulturalno-Oświatowa Magistratu, troszcząc się o wszechstronny rozwój oświaty pozaszkolnej we wszystkich kierunkach, wprowadza stały cykl koncertów-wykładow, które — jako ta forma szerzenia kultury muzyczno-wokalnej — uzupełniać będą program wykładów Miejsk. Un. Powsz.

Pierwszy koncert odbędzie się w niedzielę 11. b. m. w sali teatru „Palace”.

Z dnia i nocy

Samobójstwo. W dniu onegdajszym mieszkańcy Zabłudowa w godzinach wieczorowych zostali zaalarmowani strasznym wypadkiem samobójstwa. Mieszkanka Ginter Jadwiga, lat 25, z powodu niesnasek rodzinnych w zamiarze samobójczym zadała sobie rany nożem w okolicę serca. Stan zdrowia narazie nie budzi poważniejszych obaw.

Kradzieże. Leonczuk Teodor, Aleksiejczuk Władysław, Ciesluk Józef i Skowroński Gabriel, mieszkańcy wsi Zwierki zatrzymani pod wsią furmanek z której skradli cukier i galanterje.

— Bakowski Pawłowi, zamieszkałemu w Knyssynie, skradziono ze strychu ukryte 650 zł. gotówki. Kradzieży dokonali Piątkowski Wiktor, Jarosiński Adam, Zdanowicz Stanisław, Piasecki Józef i Piasecki Antoni.

Teatr „PALACE”
Niedziela 11 stycznia
— Tylko jeden występ —
najznakomitszych artystów stolicy
MISS POLONIA
ZOFJA BATYCKA
znakomita artystka, gwiazda ekranu polskiego.
Tadeusz FRENKIEL
świetny artysta, reżyser Teatru Narodowego w Warszawie
w słynnej 3-akt. sztuce Bachwica
ROMANTYCZNA NOC
Szczegóły w afiszach.
Początek o godz. 8.30 wiecz.
— Bilety w kasie teatru. —
29-1

ter odpowiadać będzie przed Sądem Wojskowym za usiłowanie zabójstwa przełożonego.

tem zapomniał wziąć ze sobą bomby i musiał się ograniczyć do rzucania proklamacyi. A bez odpowiedniego huku nie może się zacząć żadna rewolucja. Inni znowu zapewniali, że rewolucjonisci zostali zdradzeni. Pułki, na które liczyli rewolucyjni lotnicy, nie wyszli z koszar. Również robotnicy nie wykazali wielkiej chęci demonstrowania na ulicach i narażania się na kule gwardji obywatelskiej.

Tak się przedstawia mały odcinek politycznych ruin, pozostawionych przez Primo de Rivere jego następcom. Walka o wybory nie posiada głębszego znaczenia. Daleko poważniej przedświawiają się pozostałe po okresie dyktatury rozdziewki i sprzeczności w armji i wśród ludności cywilnej. Neudały grudniowy pucz je uświadnił częściowo, ale nie wydobyl ich całkowicie na świat boży. I nurtują one w dalszym ciągu.

niegdy przewrotu i że rewolucję urządzają zwykle obce żywioły. Zresztą rząd chce dowiedzieć tego faktami i zamierza jaknajprędzej dokonać wyborów do parlamentu. Słyszcy się o tem dość często od jedenastu miesięcy — od upadku Primo de Rivery. Ale ten fakt, że rząd powtarza swą obietnicę po nieudafem powstaniu dowodzi szczerości parlamentarnych tendencji rządu.

Nowe drogi emigracji polskiej

Osadnicy wyjeżdżający do Peru otrzymują 50-60 ha ziemi bezpłatnie

Jednym ze skutków obecnego, zanoszącego się na dłużej kryzysu gospodarczego jest gwałtowne kurczenie się rynków pracy. Liczba bezrobotnych stale się zwiększa i w samej Europie sięga już cyfry 10 milionów.

Państwa zamorskie, które dotychczas gościnnie przyjmowały liczne rzesze wychodźców z Europy, same zostały dotknięte kryzysem gospodarczym i zaczynają zamykać swoje granice przed emigrantami, obostrzając przepisy imigracyjne, lub znacząco podwyższając opłaty za wizy i t. d.

Ostatnio prasa podaje sensacyjną wprost wiadomość, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, kraj najwięcej uprzemysłowiony i będący bankierem świata, nie tylko zupełnie zamyka imigrację, lecz sam projektuje przystąpić do emigracji ludności bezrobotnej.

Polsce emigracja corocznie zabierała połowę jej naturalnego przyrostu ludności i stanowiła jeden z poważnych czynników, tagodzących bezrobocie. Obecna konjunktura emigracyjna w Polsce w związku z kryzysem ogólnym pogorszyła się znacznie i imigracji zarobkowej grozi ograniczenie do małego już pojemności, mało korzystnych i skądinąd nawet niepożądanych rynków pracy we Francji i Niemczech.

W miarę kurczenia się emigracji zarobkowej wysuwa się na czoło emigracja o charakterze osadniczo-kolonizacyjnym. Tylko taka emigracja jest jedynie obecnie racjonalną, gdyż nie rzuca emigrantów na los szczęścia i nie ulega ich od konjunktur gospodarczych państw imigracyjnych. Włochy w swych koloniach i w Ameryce Południowej i ostatnio Anglia w swych Dominjach, zwłaszcza w Kanadzie, prowadzą ak-

cję osadniczą w dużych rozmiarach, lokując na nowych terenach okazałą część swej armii bezrobotnych.

W Polsce niestety emigracja kolonizacyjna, mając tylko minimalne poparcie czynników rządowych i nie mając żadnego zrozumienia w społeczeństwie, znajduje się jeszcze w powłokach.

Pierwsza inicjatywa osadnicza ujawniła się u nas dopiero w roku 1929 przez założenie spółki pod nazwą „Towarzystwa Kolonizacyjnego”. Towarzystwo to uzyskało w stanie Espirite Sante w Brazylii koncesję w obszarze 50 tysięcy hektarów. Rodziny osadnicze otrzymują działki ziemi od 25 hektarów na długoterminowe spłaty. W roku 1930 zawazuje się spółdzielnia osadnicza „Kolonja Polska”, przejmująca koncesję na 220 tysięcy hektarów ziemi w Montanji Peruwijskiej, w Peru. Jest to pierwsza próba w Polsce przeprowadzenia emigracji osadniczej na zasadach spółdzielczych. Każda rodzina osadnicza otrzymuje w Montanji bezpłatnie 30-60 hektar. ziemi, oraz nasiona, trzodę chlewną, drób i narzędzia rolnicze.

Śa to dopiero zaczątki planowej emigracji osadniczej, prowadzonej przez jednostki, lecz akcja ta w obliczu załamującej się emigracji zarobkowej zaczyna nabierać szczególniejszego znaczenia.

Marzenia nasze o Polsce kolonialnej niezaakcentowane dotychczas żadnym czynem zbiorowym, pod parciem nieubłaganej rzeczywistości mogą przybrać kształty realne. I jeżeli polityka jest sztuką patzenia w przyszłość, to nasza polityka emigracyjna bez wątpienia wkroczy na te nowe drogi, a społeczeństwo tak czujne na objawy życia państwowego czynnie je poprze.

Amerykański lotnik sfotografował krzywiznę kuli ziemskiej.

Lotnikowi amerykańskiemu niejakiemu kpt. R. W. Stewensowi udało się zdobyć fotograficzny dowód krzywizny kuli ziemskiej. Fotografję tę wykonał Stewens z samolotu, skierowując na góry Andy z odległości 350 mil kamerę apa-

ratu fotograficznego, nastawioną na jedną pięćdziesiątą część sekundy. Łańcuch gór, który w tej odległości golem okiem był niewidoczny, wystąpił na fotografii, jako prosta i horyzontalna linia.

„WĘGLÓWKA”

Spółdzielnia Węglowa

dla funkcjonariuszy państw. cyw. wojsk.

Oddział w Białymstoku

Kilińskiego 9 — telefon 11-42

BOCZNICA WŁASNA tel. 11-43

Sprzedaż węgla i koksów koncernu „ROBUR” (roczna produkcja 13.320.000 ton.) na długoterminowe raty.

Kino „PRYZYTAŃ”

Początek seansów: 4 i 6 dla młodzieży szkolnej, 8 i 10 dla publiczności starszej

SERCE MAHARADZY

NAD PROGRAM:

1) Rzeźbiarstwo w drzewie i 2) Czarcie oko

Kupujcie wyroby krajowe

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji, dzienny — 10-06, nocny — 2-73, Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesiecznie z odnośnym do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelastyczne 50 proc., drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o amowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 63.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Św. Rocha 3.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Migacz

Nr E 2779, 30 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rewiru I-go, mający kancelarię przy ulicy Starobojarskiej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 29 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku, przy ulicy Kościelnej pod Nr. 4 w gmachu fabrycznym Lublińskiego, odbędzie się sprzedaż przez licytację urządzenia fabrycznego należącego do Szmerla Lewina oszacowanego na 500 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dnia 2 stycznia 1931 r.

Komornik Dziarski.

27-1

Podczas bandyckiego napadu z rewolwerami 23 grudnia 1930 r. o godz. 5 wiecz. na mieszkanie Alfreda Szulca w mieście Crechnowcu, pow. Bielsk. Podl. skradziono u niego 20 blanko-weksli i 3 kwity, a mianowicie:

- weksle podpisane:
- przez Franciszka Badorka zł. 750
- przez Franciszka Wojewódzkiego zł. 900
- przez Walerjana Bachużewskiego zł. 700
- przez Dawida Zundelsohna zł. 650.
- przez Walentego Koryckiego zł. 200.
- przez Abrama Płońskiego zł. 300.
- przez Hirscha Drehera zł. 200.
- przez Albina Winklera; żyrant E. Kluge zł. 500.
- przez Alter - Turńskiego zł. 250.
- przez Ickę Wienera zł. 500.
- przez Ickę Luzyra zł. 100.
- przez Bronisława Mirkowicza zł. 50.
- przez Juliana Boryszewicza zł. 500
- przez Jana Seroka; żyrant W. Frejmark zł. 500.
- przez Jana Niemyńskiego; żyrant Józef Nemyński zł. 500.
- przez Jeruchima Wygockiego zł. 200.
- przez Władysława Rowyńskiego zł. 50
- Abrama Spielmanna zł. 500.
- przez Michela Dmocha zł. 400.
- przez Moszka Schustera zł. 100.
- Kwity podpisane:
- przez Szmulka Pelchowicza dol. 50.
- przez Naftala Jabkowskiego dol. 50.
- przez Abrama Tykockiego dol. 80

Powyższe weksle i kwity unieważnia się oraz ostrzega się przed 25-3 ich przyjmowaniem.

Dr J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4-8 w.
Kobiety 4-5 op.
W niedziele i święta od 10-11 r.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9 49 97-1

Akwizytorzy ogłoszeniowi

zdolni i inteligentni potrzebni
Zgłoszenia pisemne z referencjami nadsyłać do Administracji „Głosu Ziemi Białostockiej”
Białystok, Św. Rocha 3.

CHŁOPCY

do sprzedaży gazet potrzebni
Zgłaszać się od godziny 11 do 12 w Administracji „Głosu Ziemi Białostockiej”
ul. Św. Rocha 3.

Juchnowiec pow. białostocki

Przykład nadzwyczajnych wysiłków i ofiarności

Straż Ogniowa Ochotnicza w Juchnowcu-Dolnym odczuwa od dłuższego już czasu brak remizy

Nr. E. 1099, 30 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II-go (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 13 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Wiatrakowej Nr. 4 i na Wysockim Stoczku, na podwórzu i w mieszkaniu Romualda Walendziuka, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: przy ul. Wiatrakowej Nr. 4, 20 sztuk drzewa sosnowego i 70 sztuk drzewa brzoźowego, wiązowego i jesionowego, na Wysockim Stoczku, umięblowania mieszkaniowego, inwentarza żywego i martwego, siana 300 pudów, drzewa opałowego 40 sztuk, owsa niemieckiego 300 pudów ze sianą i grochu z kózanką 200 pudów, ocenionych na ogólną sumę 1799 zł. Drzewo znajdujące się przy ul. Wiatrakowej Nr. 4, ocenione na 90 zł. może być sprzedane nizej szacunku w myśl art. 1070 U. P. C.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dnia 7.1. 1931 r.

Komornik Podbielski.

26-1

Nr. E 2928, 30 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rewiru I-go, mający kancelarię przy ulicy Starobojarskiej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 29 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku, przy ulicy Kilińskiego pod Nr. 25 w sklepie M. Osaszewskiej odbędzie się sprzedaż przez licytację 140 metr. listew do ram różnych wzorów oszacowanych na 700 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji. Białystok, dnia 5 stycznia 1931 r.

Komornik Dziarski.

28-1

APOLLO DZIŚ PREMIERA! Początek o g. 6.45, 8.30, 10.15
Ceny od 1 zł.

Poraz pierwszy w Polsce dźwiękowy film wytwórni europejsk. „Ufa”

Kusząco piękna Lili Dagower

Rozkoszna czarująca Dita Parlo

i najpiękniejszy amant Europy Willy Frysch

w rozkoszonym upajającym, jak wino węgierskie, przepięknym dramacie erotycznym p. l.

„RAPSDJA WĘGIERSKA”

Ponadto wspaniałe dodatki dźwiękowe.

„MODERN” TYLKO Początek: 4³⁰, 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰
Ceny od zł. 1.50 U NAS

JANKO MUZYKANT

Kino „POLONJA” DZIŚ ——— DZIŚ

NOWY PROGRAM